

## Język racjonalny i emocjonalny w religii i polityce

Autor tekstu: Marek Krakus

Wiele zjawisk dotyczących funkcjonowania wspólnot religijnych wydaje się czasami trudne do zrozumienia. Dotyczy to między innymi istnienia fundamentalizmów religijnych. Typowym przykładem może być brak możliwości porozumienia pomiędzy zwolennikami „Radia Maryja” a środowiskiem związanym z „Tygodnikiem Powszechnym”. Sprowadzanie tego do różnic w poziomie intelektualnym tych środowisk byłoby grubym uproszczeniem, gdyż po stronie „Radia Maryja” opowiada się również wielu ludzi wykształconych. Co zatem może być przyczyną wzajemnych nieporozumień?

Nowe światło na te sprawy mogą rzucić ostatnie doniesienia na temat różnic w funkcjonowaniu umysłów ludzkich. Informacje te pochodzą z odległych dziedzin psychologii. Wydaje się jednak, że zjawiska te mogą mieć wspólny mianownik. Chodzi o to, że umysł ludzki może znajdować się w dwóch stanach: otwartym lub zamkniętym na odczuwanie uczuć i emocji. Przebywanie w tych stanach ma charakter raczej „fizjologiczny” i w większości przypadków nie jest to uświadamiane przez te osoby.

Podstawowe różnice związane są z płcią ludzi. Kobiety mają znacznie częściej umysł otwarty na uczucia i emocje niż mężczyźni. Wiąże się to prawdopodobnie z silnym, biologicznym oddziaływaniem instynktu macierzyńskiego i związanym z tym działaniem hormonów na psychikę kobiet. Otwarcie psychiki na emocje pozwala na odczuwanie uczucia bliskości pomiędzy matką i jej dzieckiem i jest niezbędne dla prawidłowego rozwoju psychiki dziecka. Różnice w funkcjonowaniu umysłów kobiet i mężczyzn zostały opisane szczegółowo w książce Johna Gray'a „Mężczyźni są z Marsa, kobiety są z Wenus”. Wprowadził on terminy „język męski” i „język kobiecy” na oznaczenie tych stanów umysłu. Potwierdzeniem tych różnic są doniesienia na temat najnowszych badań mózgu potwierdzających różnice w funkcjonowaniu umysłów mężczyzn i kobiet. (np. Allan i Barbara Pease, „Dlaczego mężczyźni nie słuchają, a kobiety nie umieją czytać map”).

Ale sprowadzanie tych różnic tylko do płci okazuje się uproszczeniem. Umysły wielu kobiet w szczególności wykonujących zawody „męskie” wykazują cechy myślenia typowego dla mężczyzn. Dotyczy to również części feministek. Natomiast mężczyźni w początkowej i silnej fazie zakochania wykazują cechy myślenia w sposób kobiecy i potrafią odczuwać nieseksualne uczucie bliskości tak samo jak kobiety. Bywają również mężczyźni, którzy mają cały czas mają umysł otwarty na uczucia i emocje. Spotyka się ich częściej w krajach południowych niż północnych. [1].

Dlaczego różnice w działaniu umysłów otwartych i zamkniętych na emocje są tak ważne? Bo myślenie w tych dwóch stanach rządzi się odmiennymi regułami. Dla osób otwartych emocjonalnie w kontaktach z innymi osobami bardzo istotne jest, czy jest to osoba bliska uczuciowo, czy obca. Od tego zależy traktowanie tej osoby i jej ocena.

Podczas rozmowy pomiędzy osobami bliskimi dochodzi do otwarcia psychicznego i wytworzenia więzi bliskości. Dlatego podczas takiej rozmowy jest niemożliwe krytykowanie rozmówcy, gdyż powodowałoby to zranienie jego psychiki i zagrażałoby to więzi bliskości. Również wypowiedanie sądów sprzecznych z tym, co mówił partner rozmowy jest odbierane jako krytykowanie jego osoby, a więc również zagraża więzi bliskości. Takie zachowanie prowadzi do ujednoczenia poglądów i konformizmu myślowego, gdyż jeżeli rozmówca ma nawet odmienne poglądy, nie wypowiada ich w trosce o utrzymanie więzi bliskości.

Osoby obce, w stosunku do których nie występuje więź bliskości mogą być traktowane neutralnie. Jeżeli jednak z powodu braku więzi bliskości lub z powodu zamknięcia na odczuwanie emocji nie przestrzegają reguły konformizmu w poglądach i pozwalają sobie na prezentowanie odmiennych sądów, są odczuwane jako osoby wrogie.

Konformizm myślowy jest również przyczyną konserwatyzmu, gdyż każdy nowy pogląd zagraża stereotypom panującym wewnątrz kręgu bliskości. Z tego wynika, że tolerancja dla odmiennych poglądów i otwarcie na „nowinki” myślowe jest możliwe tylko dla ludzi, którzy potrafią opanować emocje, lub są w ogóle zamknięci na ich odczuwanie. Tego rodzaju myślenie, otwarte na inne poglądy, wolne od emocji będziemy nazywać językiem racjonalnym.

Jaki to ma związek z religią? Osoby, które łączą uczuciową, emocjonalną więź bliskości,

tworzą grupy, które można nazwać „kręgami bliskości”. Podstawowym kręgiem bliskości jest bliższa i dalsza rodzina, oraz kręgi przyjaciół. Ale istnieją również szersze kręgi bliskości. Należą do nich grupy plemienne i etniczne, grupy wojowników, kibiców. Również wiele wspólnot religijnych wykazuje cechy typowe dla kręgów bliskości.

Przynależność do emocjonalnego kręgu bliskości stwarza poczucie bezpieczeństwa psychicznego ich członków, jest często lekarstwem na uczucie samotności i wyobcowania. Jednocześnie osoby identyfikujące się z danym kręgiem bliskości odczuwają emocjonalną niechęć a nawet wrogość do osób spoza ich kręgu bliskości. Uczucia te nie mają racjonalnych powodów. Wystarczy, aby ktoś był traktowany jako „obcy”. Wynika to z tego, że dla osób o psychice otwartej emocjonalnie bardzo ważne jest określenie relacji uczuciowej do innych osób. Z tego powodu bardzo często nie potrafią traktować innych osób neutralnie. Jeżeli nie są im „bliskie” to muszą być „obce”, w myśl zasady: „kto nie jest ze mną, jest przeciwko mnie”.

We wspólnotach religijnych, mających charakter emocjonalnych kręgów bliskości panuje przeświadczenie o posiadaniu „jedynej prawdy”. Stąd się bierze konserwatyzm i niechęć do jakichkolwiek „nowinek” w poglądach. Jest to podstawą do wrogości wobec heretyków i innowierców. Skrajnym przykładem religijnych „kręgów bliskości” są sekty religijne.

Podział na „swoich” i „obcych” charakterystyczny dla emocjonalnych kręgów bliskości skłania do niesprawiedliwych ocen moralnych, dominuje „etyka Kalego”. Doprowadza to często do walk pomiędzy wrogimi kręgami bliskości, np. pomiędzy kibicami różnych drużyn piłkarskich. Tego rodzaju emocjonalna wrogość do obcych jest również jedną z ważnych przyczyn wojen plemiennych i religijnych. Prowadzi to nawet do tego, że przykazanie „nie zabijaj” jak również inne przykazania stosują się do współwyznawców a nie do innowierców. Tego typu postawy zawsze miały charakter emocjonalny, w oparciu o wzbudzaną nienawiść do obcych. Było to podstawą istnienia religii plemiennych, czego przykładem była również religia żydowska. W Starym Testamencie można znaleźć wiele przykładów, gdzie zabójstwo ludzi z obcych plemion wyznających inne religie było dozwolone a nawet bywało nakazem religijnym. Również inne przykazania nie obowiązywały wobec obcych. Zawieszeniem siódmego przykazania był zwyczaj brania łupów wojennych, a zawieszeniem szóstego przykazania była praktyka gwałcenia kobiet z wrogich społeczności.

Częściowe przewyciężenie negatywnych cech religii plemiennych przyniosło dopiero chrześcijaństwo. Stwierdzenie św. Pawła, że odtąd nie będzie Żyda i poganina, bo wszyscy ludzie są braćmi, znosiło podział na swoich i obcych. [2] Możliwe się to stało dzięki wpływom racjonalnej kultury hellenistycznej.

Najnowszym przykładem funkcjonowania „etyki Kalego” w emocjonalnych kręgach bliskości były wojny po rozpadzie Jugosławii, gdzie czynniki etniczne spletały się z czynnikami religijnymi.

O ile w języku uczuciowym, emocjonalnym istnieje niesymetria w traktowaniu swoich i obcych, to w języku racjonalnym możliwe są sprawiedliwe oceny moralne niepreferujące „swoich”. W języku racjonalnym jest możliwe postawienie się w sytuacji strony przeciwnej, aby zobaczyć problem oczami obcego. Stąd podstawowa zasada chrześcijańska „miłuj bliźniego swego jak siebie samego”, co w świetle wcześniejszych rozważań można dokładniej sformułować: „oceniaj obcego według takich samych zasad, jak bliskiego” pomimo tego, że odczuwasz w stosunku do niego niechęć. W języku emocjonalnym jest to bardzo trudne. Na przykład matka będzie zawsze chronić swego syna, nawet gdyby krzywdził innych ludzi. Jedynie zamkniętego na język bliskości surowego i racjonalnego ojca, z silnym poczuciem sprawiedliwości stać na to, aby złożyć doniesienie na swego syna, który jest przestępcą. Takie postępowanie ojca jest częściej spotykane w surowej cywilizacji protestanckiej, natomiast rzadko w południowej cywilizacji katolickiej, czego skrajnym przykładem jest ochrona za wszelką cenę członków „rodziny” w mafii sycylijskiej.

Przytoczony przykład może pokazywać jedną z przyczyn różnic pomiędzy katolicyzmem i protestantyzmem. Istnieje naturalne zróżnicowanie cech psychicznych ludzi żyjących w różnych szerokościach geograficznych. Południowcy są z reguły bardziej emocjonalni, a ludzie żyjący na północy bardziej chłodni i racjonalni. Stąd przewaga języka emocjonalnego we Włoszech nadała religii katolickiej bardziej uczuciowy i emocjonalny charakter, co spowodowało powrót cech typowych dla religii plemiennych. Proces ten został wzmocniony przez rozprzestrzenienie się chrześcijaństwa w nowo powstałych państwach Europy środkowej i północnej zakładanych przez napływowe plemiona, które znalazły się na tych terenach podczas „Wędrówki ludów”. Plemiona te znajdowały się na niższym poziomie cywilizacyjnym, charakteryzującym się przewagą myślenia emocjonalnego. Dominująca w tych państwach

warstwa wojowników stała się stanem rycerskim, w którym przeważał emocjonalny styl myślenia, typowy dla wojowników. Ponieważ na początku chrześcijaństwo rozprzestrzeniało się głównie w warstwie rycerskiej, wzmocniło to tendencje emocjonalne w religii. Dodatkowym czynnikiem wzmacniającym rolę myślenia uczuciowego był wyjątkowo silny wpływ kobiet na tworzenie się cywilizacji dworskiej w państwach europejskich od V w. do XIII w. ([Régine Pernoud „Kobieta w czasach katedr”](#)).

Po pewnym czasie w państwach Europy powstały silne ośrodki miejskie, w których ludność zajmowała się handlem i rzemiosłem wymagającym racjonalnego myślenia. Powodowało to narastającą sprzeczność pomiędzy ich racjonalnym stylem myślenia, a emocjonalnym stylem myślenia panującym w religii katolickiej, ze wszystkimi wadami opisanymi wcześniej. Wiążące się z tym nielogiczności, dotyczące zwłaszcza ocen moralnych stały się nie do akceptowania dla społeczeństw mieszczańskich Europy, głównie w jej częściach zachodnich i północnych. Tak powstał protestantyzm, surowy etycznie, będący domeną mężczyzn. Jest to jednocześnie religia chłodna uczuciowo. Występowanie religii katolickiej na południu i protestanckiej na północy jest regułą dotyczącą nie tylko Europy.

Brak niechęci do obcych w religiach protestanckich, będących pod wpływem języka racjonalnego, oraz wynikająca stąd tolerancja wobec ludzi o innych poglądach, spowodował powstanie ekumenizmu protestanckiego. Te wyznania nie zwalczają się nawzajem. Nie występuje w nich również nienawiść do religii żydowskiej, oraz innych religii. Natomiast w religii katolickiej, będącej pod wpływem języka emocjonalnego niechęć do obcych bardzo utrudnia ekumenizm, pomimo deklarowanych intencji.

Dla ścisłości trzeba zauważyć, że obecnie w religii katolickiej istnieją dwa nurty. Jeden, tradycyjny, funkcjonuje w języku uczuciowym, emocjonalnym, kładącym nacisk na stronę obrzędową religii, konserwatywny i wrogi wobec reszty świata. W Polsce jest to środowisko związane z Radiem Maryja, we Francji z biskupem Lefebvre. Drugi nurt, to katolicyzm otwarty. Ten nurt był motorem przemian religii katolickiej na drugim Soborze Watykańskim. W Polsce jest on reprezentowany przez środowisko związane z „Tygodnikiem Powszechnym”. Biorąc pod uwagę to, że oba nurty posługują się różnymi językami: emocjonalnym i racjonalnym, porozumienie pomiędzy nimi jest w zasadzie niemożliwe.

O tym, że religię katolicką cechuje dominacja uczuciowego stylu myślenia świadczy większa aktywność kobiet, które jak powiedzieliśmy wcześniej, bywają bardziej otwarte na myślenie uczuciowe. Świadczą o tym również pewne cechy religii, które mają wytłumaczenie we właściwościach myślenia uczuciowego.

Dla osób otwartych uczuciowo ważniejsza jest strona obrzędowa i uczuciowa religii. Natomiast mężczyźni, z racji na częściej spotykany stan zamknięcia na uczucia, na ogół przywiązują większą wagę do strony dogmatycznej i etycznej religii, niż do jej strony obrzędowej.

Ponieważ dla psychiki uczuciowej, typowej dla kobiet, ważną potrzebą jest uczucie bliskości do drugiej osoby, to powoduje, że odczuwanie obecności drugiej osoby ma w języku kobiecym specyficzny wymiar. Oprócz realnej obecności osoby uczucie bliskości jest odczuwane poprzez rzeczy należące do niej pochodzące od niej lub w jakiś sposób z nią związane. Dotyczy to np. rzeczy osobistych, jak ubrania, przybory toaletowe, zdjęcia, listy itp. W kobiecym odczuciu bliskości w każdej takiej rzeczy jest w jakiś sposób obecna część bliskiej osoby. Za pomocą tych rzeczy może następować częściowa kompensata przykrego uczucia tęsknoty wywołanej brakiem obecności osoby bliskiej. Taki charakter posiada również grób zmarłej, bliskiej osoby. Nasuwa się w związku z tym przypuszczenie, że kult zmarłych, uczuciowe przywiązanie do grobu bliskiej osoby, jest prawdopodobnie przykładem obecności języka kobiecego w religii. Idąc dalej można postawić hipotezę, że również inne obrzędy religijne funkcjonują w języku kobiecym. Dotyczy to zwłaszcza kultu przedmiotów świętych, jak obrazy, różańce, woda święcona, czy sama świątynia. Odczuwanie obecności Boga w takich rzeczach ma charakter odczuwania bliskości w języku kobiecym. Natomiast w racjonalnym języku męskim byty duchowe nie mają wyróżnionego miejsca w przestrzeni fizycznej, istnieją poza fizyczną przestrzenią i czasem.

Z językiem powiązane są sposoby wyobrażania Boga. Dla racjonalnych mężczyzn jest to uczuciowo obojętny Stwórca, surowy Prawodawca nieznający uczucia litości, dla deistów nawet nie interesujący się światem po stworzeniu. Taki obraz Boga jest psychologicznie nie do przyjęcia dla kobiet. Stąd pierwszoplanowa postać Matki Boskiej z którą łączy kobiety uczucie bliskości takie samo, które tworzy kobiecy krąg bliskości wokół matki z dzieckiem,

współodczuwający uczucie macierzyństwa. Również wyobrażenie Jezusa ma w języku kobiecym specyficzny wymiar. Opisy kontaktów duchowych św. Teresy z Avila z Jezusem przypominają opisy uczucia bliskości mające charakter miłości platonicznej kobiety do mężczyzny (Joachim Badeni, Jan Andrzej Kłoczowski, „Boskie oko” str. 316-317, zob. też: [św. Brygida Szwedka — Małżonka Chrystusowa](#)). Warto zauważyć, że preferowane przez kobiety portrety Jezusa przedstawiają przeważnie bardzo przystojnego i uduchowionego mężczyznę. Tego rodzaju bliskość mężczyzny do osoby Jezusa jest psychologicznie nie do przyjęcia, bo miałyby skojarzenia z homoseksualizmem.

W odróżnieniu od religii katolickiej w protestantyzmie nie występuje kult Matki Boskiej i Świętych, brak kultu świętych przedmiotów, typowy dla języka kobiecego. Próby odrodzenia języka uczuciowego w religiach protestanckich w postaci odłamów pietystycznych miały marginalny charakter.

Również religia prawosławna ma charakter uczuciowy. Jej obrzędowość jest jeszcze bardziej dominująca niż w religii katolickiej, z [kultem ikony](#) jako miejsca przebywania Boga i jeszcze większym odczuwaniem bliskości tworzącym krąg bliskości religijno-narodowy.

Do religii funkcjonujących w języku uczuciowym należy zaliczyć również islam. Pomimo tego, że dominują w niej mężczyźni, ich emocjonalny charakter, wrogość do obcych, uczuciowy i obrzędowy, a nie rozumowy stosunek do religii wskazuje na dominującą rolę psychiki emocjonalnej w tej religii. Przykładem tego może być wrogość islamskich imamów do Salmana Rushdiego, który w książce „Szatańskie wersety” krytykował wady religii islamskiej. Również nawoływania do „dżihadu”, jako świętej wojny z niewiernymi, ma u podstawy nienawiść do obcych charakterystyczną dla języka emocjonalnego, który dzieli ludzi na „swoich” i „obcych” a nie dobrych i złych.

Zupełnie inny charakter mają religie Dalekiego Wschodu, taoizm i buddyzm czy konfucjanizm. Nie mają one charakteru wojowniczego, są tolerancyjne dla innych wyznań, skupiają się na odrodzeniu duchowym własnej osoby, a nie na nawracaniu innych. Nie występuje w nich postać osobowego Boga, bo nie jest potrzebne religijne uczucie bliskości do osoby, pożądane w religii o charakterze „kobiecym”. Te cechy wskazują na „męski” charakter tych religii.

Opisane powyżej różnice w podejściu ludzi do religii wskazują na to, że w trakcie przeżywania uczuć religijnych oraz przeżyć mistycznych aktywne są inne części mózgu niż w przypadku rozważań teologicznych (patrz: [neuroteologia](#)).

Emocjonalny i racjonalny typy myślenia funkcjonują również w ruchach politycznych. Reakcją na dominującą rolę w Europie kościoła katolickiego, ale także kościołów protestanckich, było pojawienie się ruchów lewicowych. Początkowo były one związane ze środowiskami intelektualnymi Anglii, Francji i Niemiec. Miały one charakter liberalny, otwarty na nowe poglądy, a więc racjonalny. Przeciwstawiały się one konserwatywnym poglądom związanym z religiami. Dało to impuls do rozwoju wiedzy, czego przykładem był Darwin w Anglii i filozofowie Oświecenia we Francji i Niemczech. Jednak dążenie tych ruchów do uzyskania władzy zmieniło ich charakter. W wyniku Rewolucji Francuskiej w ruchach lewicowych doszło do dominacji odłamów politycznych o charakterze emocjonalnym, ze wszystkimi wadami charakteryzującymi zamknięte kręgi emocjonalne. Wyrazem tego była walka z ludźmi o odmiennych poglądach za pomocą gilotyny, a nie dyskusji oraz przyznawanie sobie prawa do nieomyślności. Podobny charakter miało wyłonienie się z idei socjalistycznych, początkowo otwartych na inne poglądy, komunizmu, który cechuje doktrynalność i przeświadczenie o nieomyślności, oraz walka z resztą świata, również z innymi odłamami ruchów socjalistycznych i liberalnych. Dążenie do uniformizacji poglądów wewnątrz ruchów komunistycznych i emocjonalne zagrzewanie swoich członków do „walki klasowej”, łącznie z fizyczną likwidacją ludzi inaczej myślących, świadczy o dominacji myślenia emocjonalnego w komunizmie. Również faszyzm i inne totalitaryzmy są przejawem myślenia emocjonalnego w polityce. Także wszelkie populizmy opierają swoje istnienie na ludziach myślących emocjonalnie czego przykładem jest Samoobrona i Liga Polskich Rodzin.

Przejawem myślenia racjonalnego w polityce jest ustroj demokracji liberalnej który ukształtował się w Europie Zachodniej i w Ameryce Północnej. Podstawą tego ustroju jest prawo ludzi o odmiennych przekonaniach do głoszenia swoich poglądów i uczestniczenia w życiu politycznym. Jednak nawet w państwach o ustroju demokratycznym można zaobserwować negatywne wpływy myślenia emocjonalnego. Pierwotnie demokracja ukształtowała się w Anglii i miała zasięg ograniczony do elit politycznych i intelektualnych, w których wychowanie kładło nacisk na umiejętność opanowania emocji i uczuć. Dodatkowym

czynnikiem wzmagającym przewagę myślenia racjonalnego było ograniczenie prawa wyborczego do mężczyzn.

Chcę w tym miejscu uspokoić feministki. Panie posiadające poglądy feministyczne charakteryzują się często myśleniem otwartym na nowe poglądy i nieulegającym stereotypom. Jest to więc styl myślenia racjonalny, charakterystyczny raczej dla mężczyzn. Dlatego też niepotrzebnie stajecie w obronie wszystkich kobiet, gdyż u dużej części z nich silnym motywem wszelkich decyzji, również politycznych, są sentymenty i resentymenty, oraz emocjonalna przynależność do swego „kręgu bliskości”. W polityce może to być krąg zarówno prawicowy jak i lewicowy.

Postępujące rozszerzanie prawa wyborczego przynosiło większą sprawiedliwość społeczną, ale równocześnie zwiększało w wyborach znaczenie środowisk o emocjonalnym stylu myślenia. Stąd wzięły się duże wpływy czynników nacjonalistycznych i populistycznych. Przykładem tego może być poparcie społeczeństwa niemieckiego udzielone Hitlerowi, a także duże wpływy partii komunistycznych w niektórych krajach Europy Zachodniej.

Obecnie również możemy obserwować zagrożenia demokracji przez dominację czynnika emocjonalnego. Dotyczy to zwłaszcza krajów południowych, islamskich, bałkańskich. Ale również w Europie wciąż powracają do głosu czynniki nacjonalistyczne i populistyczne, a w kraju szczytującym się demokracją jakimi są Stany Zjednoczone sztaby wyborcze obu partii przywiązują coraz większą wagę do emocjonalnego wizerunku kandydatów na prezydenta. Jest to dylemat trudny do rozwiązania: jak pogodzić sprawiedliwość społeczną wynikającą z powszechnych wyborów a jednocześnie uniknąć zagrożeń demokracji związanych ze zwiększeniem wpływów myślenia emocjonalnego.

Dla równowagi trzeba zauważyć, że w pewnych przypadkach istnieje pozytywna strona emocjonalnego myślenia. Zdarzają się w historii narodów momenty, gdy naród się budzi z marazmu i beznadziei po latach tkwienia w ustrojach totalitarnych i autorytarnych. Rodzi się wtedy bardzo silna więź emocjonalna spajająca ludzi dobrej woli i na chwilę ludzie zapominają o podziałach i jednoczą się we wspólnej sprawie dążenia do wolności, sprawiedliwości i godności. Jednoczy ich wspólny wróg, komunizm, faszyzm, dyktator. Znane są takie przypadki w najnowszej historii. Rok 1956 w Polsce i na Węgrzech, rok 1968 w Czechosłowacji, rok 1980 „Solidarność” w Polsce, rozpad bloku komunistycznego w latach 1989 do 1992, rok 2004 Ukraina....

Ale po chwilowym zrywie i entuzjazmie rewolucji wraca codzienna, szara rzeczywistość. Powracają stare podziały i do głosu dochodzą negatywne strony myślenia emocjonalnego. I wtedy trzeba odłożyć na bok emocje i resentymenty związane z przynależnością do różnych kręgów bliskości, i dopuścić do głosu myślenie racjonalne oparte na logice i przyznające innym prawo do posiadania odmiennych poglądów.

Zobacz także te strony:

[Przemoc i religia](#)

---

Przypisy:

**[1]** Więcej informacji na te tematy można uzyskać w cyklu artykułów w magazynie internetowym Kafeteria (Krakus, ["Marsjanie i Wenusjanki. Teksty apokryficzne"](#).)

**[2]** Z drugiej strony należy pamiętać, że Jezus w Ewangeliach mówi: Kto nie jest ze mną jest przeciwko mnie, co jest typowym podziałem na "swoich" i "obcych", podziałem konfrontacyjnym - przyp. MA.

#### **Marek Krakus**

Ur. 1946. Z wykształcenia jest fizykiem, pracującym zawodowo w dziedzinie elektroniki. Zainteresowania: filozofia, nauki społeczne, polityka, muzyka poważna, sport.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 24-05-2005 Ostatnia zmiana: 26-02-2006)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4152) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4152>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz  
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)